

**CZWARTEK**

**z dziennikarzami**

reprezentującymi media polonijne z 30 krajów całego świata, który uczestniczyli w tegorocznym Światowym Forum Mediów Polonijnych w Tarnowie. W gronie ok. 150 Polonistów nie zabrakło wyłannicami naszej gazety, która podzieli się teraz z Czytelnikami swoimi wrazeniami i przemyśleniami. A tematów do refleksji nie brakowało. Dopiero tłum człowiek podobno w pełni sobie uświadomił, że czwarta część narodu polskiego żyje poza Macierzą... (1)



**U NAS DÓMA» TRAFIA DO GUSTÓW PUBLICZNOŚCI  
Młodzież na medal**

**BUKOWIEC (db)** - W sobotni wieczór w bukowickim Domu PZKO odbył się występ Klubu Młodych przedstawił dwa akty sztuki gwarowej Władysława Młynka „U nas doma”. Klub Młodych w Bukowcu skupia ok. 30 członków. Organizują oni m.in. turnieje w siatkówce czy popularną na całym Podbeskidziu zabawę chrześcijańska, która od pięciu lat odbywa się regularnie w listopadzie.

Pierwsze próby przedstawienia rozpoczęli w zeszłym roku, ale ponieważ większość aktorów to studenci, którzy w wolnym czasie spędzają poza domem, postanowiono wystawić sztukę dopiero teraz. „Sztukę W. Młynka mieliśmy okazję zobaczyć wcześniej na taśmie wideo oraz na żywo, kiedy wystawili ją PZKO-wcy „Młodzi” - mówi jeden z głównych linii w sztuce przedstawienia, a zarazem odgrywa rolę ojca Bogdan Czepczor. Prosił o pomoc w przygotowaniu scenariusza się też do nauczyciela Józefa Kucharskiego z Jabłonkowa.”

W Bukowcu po raz kolejny sprawdził się, że „U nas doma” to komedia,

▲ *Sym Paweł (siedzi przy stole) wyprawia rodziców z rozmowami swymi ciekawymi pytaniami i spostrzeżeniami.*  
▲ *„Poważna” rozmowa matki z córką Julią na temat małżeństwa.*  
Fot. DANUTA BRANNA

**CO NAGLE TO PO DIABŁE?**

**Budowano ją 10 lat**

**KARWINA (s)** - Niesłuchanie długo trwała, co przypominało minioną epokę w dziedzinie budownictwa komunalnego, budowa nowej karwińskiej oczyszczalni ścieków. Choć od kilkunastu lat wiadomo było, że stara oczyszczalnia jest za mała na ciągle rosnącą się Karwinę i nie spełnia tylko europejskich, ale i czeskich norm jakości, nie było mocnych, którzy byliby w stanie skrócić 10-letni okres budowy tego nowego obiektu.

Z tym większą więc pompą - nawet w ayskie premiera Miłosza Zemana - mędrowno go otwierano. Koszt budowy nowo oczyszczalni ścieków, której moc przerobową tak obliczono, aby potrafiła bezproblemowo obsłużyć 90-tysięczną

**W CZWARTEK - KONFERENCJA NAUKOWA**

**O mniejszościach na Śląsku Cieszyńskim**

**CZ. CIESZYN (h)** - Polskie Centrum Pedagogiczne i Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC urządzają w najbliższy czwartek konferencję naukową pn. „Mniejszości narodowościowe na Śląsku Cieszyńskim dawniej i dziś”.

Z referatami wystąpią prelegenci zarówno z Republiki Czeskiej, jak i z Polski (Nina Pavelčíková, Stanisław Zahradnik, Rudolf Začek, Olga Šrajero-wa, Gabriela Sokolowa, Andrzej Spry, Wojciech Morawski, Krzysztof Nowak, Jadwiga Pachocka, Andrzej Król). Jak poinformowała redakcję „GL” dyrektorka Polskiego Centrum Pedagogicznego, Irena Kufa, konferencja zaadresowana jest dla szerokiego ogółu ludzi, którzy z racji swego zawodu lub po prostu dlatego, że żyją na terenie nar-

dowościowo mieszanym, interesują się „mniejszościowymi” tematami. „Liczy-my na udział nauczycieli - także uczących w czeskich szkołach, liczymy na udział młodzieży, przedstawicieli samorządów lokalnych, senatorów. Zapraszamy wiele osób, w tym gości z Pragi i Warszawy. Spodziewamy się, że problemy poruszone przez prelegentów spowodują uiliterującą dyskusję”.

Dodajmy, że wygłoszone na konferencji referaty zebrane zostaną w specjalnej publikacji. Nie będzie jednak ich tematem wyłącznie przeszłość i dzień dzisiejszy polskiej społeczności, ale także dzienne ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim, problematyka Romów oraz ruchu ślązakowskiego.

Konferencja odbędzie się w auli Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Początek zaplanowano na godz. 9.00 (prezentacja od godz. 8.30).

**PORÓD ŁATWIEJSZY DLA MAMY I DZIECKA**

**Woda łagodzi ból**

**CZ. CIESZYN (wak)** - Poród od początku do końca przeprowadzony w wodzie, w specjalnie skonstruowanej wannie odebrał w ubiegłym tygodniu lekarka z czeskosłowackiego szpitala, Barbara Z. z Hawierzowa urodziła zdrowego chłopca.

„Taka technika porodowa, popularna na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych, a w Republice Czeskiej będąca ciągle w stadium eksperymentu, jest o wiele łatwiejsza dla mamy i dla noworodka. Nie trzeba dzięki niej stosować środków farmakologicznych, ponieważ ciepła woda ma właściwości rozkurczające, przyspiesza więc akcję porokurczającą, a rodzając się dziecko jest lepiej dotlenione” - powiedział „GL” ordynator oddziału Polozniczo-Ginekologicznego, MUDr. Jiří Štunc.

Przygotowanie do takiego porodu trwały kilka miesięcy. Polegały głównie na szkoleniu personelu, no i budowie specjalnej wanny i z systemem masażu i podgrzewaną wodą - w sali porodowej.

Przyszła mama nie była do takiego porodu specjalnie przygotowywana. „Urodziła tak, bo chciała” - wyjaśnił ordynator i dodał, że teraz w taki sposób będzie mogła rodzić każda kobieta, która wyrazi na to ochotę. Zdaniem położniczek, wiele kobiet chciałoby rodzić w wodzie, ale nie zawsze mają odzwagę. „Zakładamy, że w początkowej fazie na poród w wannie zdecydowały się cztery kobiety w miesiącu” - mówi J. Štunc.

**Pomysł bardzo niefortunny**

**REGION (mrołr)** - Czy za wyjechać z Polski będziemy musieli płacić 20 zł? To pytanie zadawali sobie wszyscy, którzy w miniony weekend oglądali programy informacyjne Telewizji Polskiej. Pomysł wprowadzenia opłaty 20 zł z każdego dnia dla wszystkich osób opuszczających terytorium RP rzuciła ustępująca premiera Jerzego Buźka.

Zarówno do Konsulatu Generalnego w Ostrawie, jak i Urzędu Celnego w Cieszynie nie dotarły żadne oficjalne komunikaty na ten temat. Zbigniew Dzanek, dyrektor tego ostatniego, zaznaczył, że omówienia prasowe mówią o projekcie. Dodał, że gros ruchu granicznego tworzą tzw. mrowki. Zadanie celniczek opłaty 20 zł spowoduje zanik tej kategorii „biznesu” i co za tym idzie, zmniejszenie wpływów do budżetu państwa. Opłata spowoduje m.in. ograniczenie handlu przygranicznego, a więc zmniejszenie wpływów do skarbu państwa.

Dodajmy, że jeżeli ów bardzo niefortunny pomysł wchodzić w życie, ograniczy to praktycznie całkowicie emigrację w praktyce współpracę europejskiej i zniewerzyby to wszystko, co dotychczas było dobrosąsiedzkich stosunków między państwami granicznymi szlabanów...

**Stare piece nową atrakcją?**

**WĘDRYŃA (db)** - Wybudowane w ub. roku turystyczne trasy rowerowe Euroregionu Śląsk Cieszyński prowadzą m.in. przez Wędrzynę. Władze gminne postanowiły uatrakcyjnić je, przeprowadzając rekonstrukcję starych pieców do wypalania węgla w części wioski nazywanej potocznie „Wopytynka”.

Jak poinformowało węgryński Urząd Gminy Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, inicjatywa prezentacji historycznych pieców uzyskała akceptację resortowego programu „Test 2”, z którego można uzyskać pomoc finansową na opracowanie projektu. „Z gotowym projektem zwróciliśmy się do funduszu „Sąparda” Unii Europejskiej, który popiera rozwój rolnictwa i wsi” - powiedział starosta Wędrzyny Stefan Kujawa.

Stare piece do wypalania węgla ostatni raz funkcjonowały w połowie lat 60. „Ich właścicielem jest pan Połtar - mieszkaniec Wędrzyn, z którym prowadzimy rozmowy o przeniesieniu prawa własności na gminę. Wierzę, że ten za-bątek techniczny może po rekonstrukcji uatrakcyjnić ofertę turystyczną naszego regionu” - dodał S. Kujawa.

aglomeracje, wymioli 410 mln koron. Nowa oczyszczalnia odpowiada normom jakości UE, co dało się sprawdzić po tygodniowym okresie próbnego rozruchu. Teraz jeszcze - aby oczyszczalnia mogła podjąć pracę w pełnym zakresie - trzeba doprowadzić na jej teren ścieki z całego terytorium miasta. Z tym jednak jest pewien kłopot. Brakuje bowiem pieniędzy na budowę głównego kolektora ściekowego. Ale gospodarze Karwiny są dobrej myśli. Zakładają, że do ich własnych oszczędności i kapitału zarządu północnomorawskich wodociągów i kanalizacji dojdą również finanse, które spłyną z UE. Jeśli sprawdzą się ich optymistyczne przewidywania, centralny kanał ściekowy powinien być gotowy do trzech lat. Dopiero potem Karwina przestanie być dla dół Ołtry utracieniem.

A jak los spotka czterdziestoletnią, wysłużoną oczyszczalnię z sąsiedztwa? Jak nas poinformowano, zniknie ona z powierzchni ziemi.

**CZY KARWIŃSKIE ZOSTANIE PROSPERUJĄCĄ KRAINĄ SZCZĘŚLIWOŚCI?**

**Są tacy, którzy chcą o to zadbać**

**KARWINA (s)** - W ub. czwartek oficjalnie rozpoczęło działalność stowarzyszenie obywatelskie „Nasz Karwiński Region” (Nasze Karwińsko). Jego inicjatorzy - Zdeněk Vajter, Hana Jakubková i Jan Hromádka - którzy jednocześnie stanowią zarząd przygotowawczy, określili ten twór jako polityczny i niezależne forum osób fizycznych i prawnych z karwińskiego regionu, którego celem jest dopomóc szybszemu i dynamicznemu rozwojowi Ziemi Karwińskiej. Powinno to doprowadzić do

przekształcenia jej w nowoczesny europejski region przemysłowo-handlowy, w którym pamiętają się również o edukacji ludzi i o rozwoju kultury. Słowem terytorium to ma zostać prosperującą krainą szczęśliwości.

Oczekiem w głowie stowarzyszenia ma być przede wszystkim centrum stolicy regionu. Dzięki jego naciskom powstanie obwodnica, co spowoduje zmniejszenie w dzielnicach zamieszkałych emisji spalin samochodowych. Poza tym samorząd będzie musiał za-

dbać o poprawę wyglądu dróg dojazdowych do miasta, a także o powiększenie liczby miejsc i terenów sportowo-wypoczynkowych dla mieszkańców Karwiny i okolicy.

Do realizacji swoich celów osoby związane z „Naszym Karwińskim Regionem” postarają się inspirować i zaangażować nie tylko samorząd miasta, lecz również firmy w subiekcie i wszystkie pozostałe instytucje, którym nie jest objętym los Karwińskiego i które chętnie mu pomogą w rozwijaniu się.

**W GRÓDEKIM DOMU PZKO:**

**GRÓDEK (kor)** - Występy dzieci z miejscowej szkoły i przedszkola oraz sąsiadów z Bystrzycy - zespołu folklorystycznego „Łączka” i chóru młodzieżowego „Crescendo” - uświetniły w sobotę po południu uroczystość oddania do użytku nowej przybudówki miejscowego Domu PZKO ze sceną, z której będą mogły w przyszłości korzystać zespoły teatralne lub szkoły podczas swoich akademii.

Dom PZKO pękał w szwach. Za-brakło nawet krzeseł dla gości i trzeba było przynieść dodatkowe ze szkoły.

Przybyli na otwarcie przybudówki nie tylko członkowie MK PZKO, ale również przedstawiciele innych podbeskidz-

rosta gminy Pavel Tomčala z delegacją radnych... Z Polski przyjechali przedstawiciele zaprzyjaźnionego Koła Sporto-

**Przybudówka za sceną**

Wśród gości były konsul RP w Ostrawie Marian Ożimek, przewodniczący Rady Kultury ZG PZKO Jerzy Czup (przy okazji odznaczył gospodarza Doma PZKO Adama Śturca, który spędził na budowie ponad 1100 godzin, wysokim odznaczeniem związkowym), sta-

wego z Pzyczyny oraz Marian Szpara, szef firmy budowlanej z Knurowa, która podarowała gródeckim okna do przybudówki i pomogła przy ich instalacji. Jak poinformował „GL” prezes MK PZKO Karol Pilch, budowa sceny i przybudówki trwała rok i pochłonęła

ok. 200 tys. koron. Koszty te pokryło głównie Koło, którego członkowie spędzili na budowie tysiące godzin. Wspomogli jednak finansowo przedsiębiorców również sponsorzy oraz władze gminy.

„Najbardziej cieszy mnie to, że przez ten cały rok, kiedy Dom PZKO zamienił się w plac budowy, Koło nie przerwało działalności i wciąż odbywało się w naszej siedzibie sporo imprez. Pierwsza impreza w nowej przybudówce była bardzo udana, miemy więc nadzieję, że takie same będą wszystkie następne” - dodał prezes Pilch.

**POGODA**  
WTÓREK - Zachmurzenie umiarowane do dużego, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura nocą od 15 do 18 st. C, w dzień od 19 do 23 st. C.  
ŚRODA - Bez zmian. Temp. nocą od 15 do 18 st. C, w dzień od 21 do 25 st. C.





